



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

CENA
6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadstawo k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omyślnie o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Bitwy morskie.

Z racji niedawnej wielkiej bitwy morskiej, na Morzu Północnym w pobliżu Skagerraku i Jutlandji, warto przypomnieć kilka szczegółów z historii wojen morskich.

Największą bitwą na morzu w starożytności stoczono w r. 480 przed Chrystusem pod Salaminą. Temistokles rozbił w niej flotę perską. W owych czasach wszakże nie było mowy o walce właściwych flot wojennych walka toczyła się między dwiema armjami lądowymi, umieszczonemi na statkach. Bitwy tej nie można zatem nazwać bitwą morską w dzisiejszem zrozumieniu.

We wiekach średnich Portugalia, głównie dzięki odkryciu drogi morskiej do wschodnich Indji, stała się największem europejskiem mocarstwem morskim. Po odkryciu Ameryki wysunęła się na czoło Hiszpanja, zatrzymując kierownicze stanowisko, dopóki zniszczenie „wielkiej armady“ nie spowodowało jej upadku.

Armada, którą Filip II wysłał na zdobycie Anglii, składa się ze 130 statków wojennych i 30 transportowych z około 20,000 żołnierzy oraz 8500 marynarzy. Do siły tej doliczyć należy armję liczącą 30,000 zebraną w Holandji, a której wylądowanie w Anglii nastąpić miało pod osłoną Armady. Z wyprawą tą wyruszył król rycerstwa hiszpańskiego w liczbie około 2000, począwszy ochotników. Armadę, która pod komendą księcia Mediny-Sodonji i admirała Martineza de Recalde wyruszyła z Hiszpanji 29 czerwca 1588 roku, zmusiła burza do powrotu do Curony. Dopiero 22 lipca wyruszyć mogła ponownie.

Już w pierwszym spotkaniu z flotą angielską lorda Howarda na wysokości miasta Plymouth hiszpanie ponieśli znaczne straty, a dalsze szkody wyrządził Armadzie wichur południowo-zachodni.

Admirał hiszpański zamierzał teraz wrócić do kraju drogą na północ od Szkocji lecz i to nie udało się częściowo. Wiele ze statków hiszpańskich rozbiło się na wybrzeżu szkockiem, inne na norweskiem, a drugie zatonięły na pełnym morzu. Dopiero jesienią książę Medyny dobił z resztą armady do Santanderu. Hiszpanie stracili przeszło 70 okrętów i 9,000 żołnierzy.

Konkurencja o pierwszeństwo jako mocarstwo kolonialne doprowadziła do kilkakrotnych zaciętych bitew morskich między Holandją a Anglią. W czterodniowej bitwie przy Foreland, w czerwcu 250 lat temu, Holendrzy pod admirałem Ruyterem pobili flotę angielską, a rok później flota flota holenderska wtargnęła Tamizą aż do Chatam. W trzeciej wojnie z Anglią, po stronie której stanęła Francja, Ruyter zwyciężył flotę angielsko-francuską.

Potęgą Holandji rozpadła się tymczasem, a Francja pozostała jednym faktycznym konkurentem Anglii do panowania na morzu. W długim okresie wojennym około r. 1800 stoczono szereg krwawych bitew morskich. Największą z nich była bitwa pod Aboukirem 1 sierpnia 1798 r. i pod Trafalgarem 21 października 1805. Przez nie Nelson utwierdził wszechwładne panowanie Anglii na morzach, którego jej nikt nie zdołał wydrzeć przez całe stulecie.

Największemi bitwami morskimi w dziewiętnastym wieku po Trafalgarze nie licząc północno amerykańskich walk domowych, w których walczono począwszy z baterjami lądowymi — były bitwa pod Lisą w roku 1866, w której Austriacy zwyciężyli Włochów, i bitwa między Hiszpanami a północnymi Amerykaninami pod Manilą.

Z początkiem tego wieku rozgrywała się wojna rosyjsko-japońska, podczas której doszło do kilku znacznie szerszych starć na wodach pod Portem Artura, pod Cuszumą wreszcie Japończycy pod admirałem Togo zgłębili flotę rosyjską, dowodzoną przez admirała Rozdiewieńskiego.

Zadna jednak z wymienionych bitew morskich nie może się równać rozmiarami z bitwą pod Skagerrakiem.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo do oświe 30 czerwca:

Wschodni plac boju.

Poza pomyslną dla nas walką na północ od jeziora Ilsen, na południowy zachód od Dyneburga, z północnej części frontu niema nic do doniesienia.

Grupa wojsk generała von Linsingena.

Na południowy wschód od Liniewki, kontratak Rosjan, wyrzuczonych ponownie przez nasze wojska z ich stanowisk, były bezskuteczne. Wzięto przeszło stu jeńców i zdobyto 7 karabinów maszynowych.

Zachodni plac boju.

Również wczoraj i w ciągu nocy wojska nasze odparły angielskie i francuskie natarcia na kilka stanowisk pod Richebourg. Ataki nieprzyjacielskie powtarzają się bezskutecznie. Silna działalność artyleryjska utrzymuje się z przerwami.

Na południowy-wschód od Tahir oraz w pobliżu folwarku Maison de Champagne odparto krwawe posuwające się naprzód oddziały francuskie.

Na lewym brzegu Mozy osiągnęliśmy powodzenie w pobliżu wyżyny 804.

Na prawym brzegu rzeki nie było żadnej działalności piechoty.

Ogólna liczba jeńców, wziętych do niewoli w czasie naszych powodzeń

dnia 28 czerwca oraz po odparciu wielkich kontrataków francuskich, wynosi 70 oficerów i 3,200 żołnierzy.

Kapitan Boelke zestrzelił wieczorem dnia 27 czerwca, w pobliżu folwarku Thiaumont dziewiętnasty z kolei nieprzyjacielski statek powietrzny, zaś porucznik Barschau, w d. 29 czerwca, na północ od Feronepiaty.

W okolicy Bourelles (Argony) ogniem działowym zestrzelono dwupłatowiec francuski.

Balkański plac boju.

Sytuacja na ogół nie uległa zmianie.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo do oświe 29 czerwca:

Rosyjski plac boju.

Pod Izworem na Bukowinie oddziały nasze rozbiły pułk jazdy rosyjskiej.

Na obszarze na wschód od Koloymy nieprzyjacieli ponewił wczoraj swe ataki na froncie o szerokości 50 km.: doszło do zaciętych i nader urozmaiconych walk. Na licznych punktach dzięki pełnej poświęcenia interwencji nadbiegających rezerw, zdołano przeważające siły przeciwnika wciągnąć do walki na białą broń, jednakże musiano wreszcie wieczorem cofnąć nasz front pod Koloymją i na południe od niej.

Nad Dniestrem, na północ od Obertyna, wojska austriacko-węgierskie odparły dwa przeważające ataki rosyjskie.

Podobnie rozchwiała się wszystkie zamierzenia przeciwnika, usiłującego wyprzeć Eperyjski pułk piechoty Nr. 67, oszańcowany na zachód od Nowo-Poczajowa.

Na Wołyniu dzień upłynął stosunkowo spokojnie.

Włoski plac boju.

Wczoraj po południu Włosi rozpoczęli energiczniej ostrzeliwać nasz front na płaskowzgórzu Doberdo. Wieczorem liczne ciężkie baterje zwróciły ogień na Monte San Michele i obszar San Martino. Gdy ogień objął całe płaskowzgórze i wzmógł się do najwyższej siły, wówczas poszła do ataku piechota nieprzyjacielska. Rozwinęły się trwające jeszcze dotychczas nader gwałtowne walki, szczególnie koło Monte San Michele, przy San Martino i na wschód od Vermigliano. Wszystkie ataki nieprzyjacielskie odparto po części przy pomocy kontrataków.

U przyczółka mostowego w Gorycji Włosi zaatakowali południową część naszej pozycji w Podgórze i wtargnęli do czołowych rowów, lecz zostali następnie wyparoli.

Pomiędzy Brentą i Eoz oddziały nieprzyjacielskie różnej siły w wielu punktach rzuciły się na nasz nowy front. Ataki takie odparto na prze-

strzeni Monte Cebio, na północ od doliny Posiny, u Monte Tesro, w dolinie Brand, oraz u stoków Zugna. W walkach tych wojska nasze wzięły do niewoli około 200 jeńców.

Albański plac boju.

Spokój.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Neutralność Ameryki.

Jak donoszą dzienniki, podczas walki napowietrznej z lotnikami niemieckimi zginął pod Verdun lotnik amerykański, Cha-man, inny zaś lotnik amerykański, Barnsley, odniósł ranę ciężką w walce pod Bar-le-Duc.

Wojna po wojnie.

„Nieuwe Haarlemsche Courant“ pisze o postanowieniach paryskiej konferencji gospodarczej, iż brzmiały one wojowniczo i mogą bardzo łatwo bezpośrednio po zawarciu pokoju wywołać nową wojnę. Z walki obecnej wyłonić się może ekonomiczna wojna handlowa, która stać się może źródłem nowej wojny światowej.

Podróż generała Pau po Rosji.

Pisma kijowskie donoszą, że w d. 18 czerwca przejechał w drodze powrotnej przez Kijów generał Pau. Z Kijowa udał się generał francuski do Rostowa, skąd odjechał do Esentuki. Z Esentuki wraca generał Pau do Mohylowa gubernjalnego.

Decyzja pod Verdun.

Prasa berlińska powtarza za korespondentem londyńskich „Times“, że powszechnie oczekują przed Verdunem rozegrania się decydujących walk. Wszelkie dane zdają się bowiem przemawiać za tem, iż w najbliższej już przyszłości stoczona będzie o posiadanie Verdunu decydująca walka, której wyniki są— według informacji angielskich— dla Francuzów bardzo niepewne (Lokal Anzeiger).

Przerwa w ofensywie rosyjskiej.

Gazeta „Riecz“ dowiaduje się ze źródeł półurzędowych, że w ofensywie rosyjskiej na froncie południowo-zachodnim nastąpi przerwa. Pierwszy atak został ukończony. Sfery miarodajne, pomimo odniesienia pewnych korzyści powierzchniowych, uważają ten pierwszy akt za nieudany. Wyniki osiągnięte znajdują się w nader niekorzystnym stosunku do uczynionego nakładu. Ofensywa, że tak powiemy, nie może złapać tchu. Przedewszystkiem koniecznym jest zupełne przekształcenie planu akcji zdeorganizowanej armii.

Brusiłow w niełasce.

W Petersburgu fama głosi, iż generał Brusilow popadł w nielaskę u sfer wyższych. Podobno oficjalnie nie otrzyma on wszakże dymisji, a to jedynie ze względu na złe wrażenie, jakie fakt ten mógłby wywrzeć w kraju i za granicą. Natomiast Ruzkiewicz wyznaczono nowe stanowisko, którego oficjalna nazwa nie została jeszcze określona.

Belgia-Serbja-Polska.

„Kurjer Poznański“ donosi, że gazeta „L'Independance Belge“, wychodząca obecnie w Londynie, komunikuje o powstaniu w tem mieście specjalnej organizacji społecznej, mającej na celu usystematyzowanie wysiłków, skierowanych ku obronie międzynarodowych i społecznych interesów trzech krajów, które najbardziej ucierpiały skutkiem wojny. Krajami temi są: Belgja, Serbja i Polska.

Zbliżenie ich na tym gruncie—pi-

sze wspomniana gazeta—podyktowane jest przedewszystkiem podobieństwem losów tragicznych w wyniku dotychczasowej wojny i zupełnie naturalnym uczuciem, które zmusza cierpiącego do szukania obrony w pierwszym rządzie u podobnych u siebie nie tylko z charakteru wewnętrznego, ale i oznak zewnętrznych: obszaru, sił materialnych, sytuacji wśród zjawisk analogicznych itd.

Organizacja, o której mowa, będzie nazywała się: „Komitet międzynarodowy dla obrony interesów państwowych: Belgji, Serbji i Polski“.

Inicjatorami komitetu są posłowie do parlamentu belgijskiego i serbskiego, profesorowie uniwersytetów, wybitni działacze społeczni i literaci wszystkich trzech krajów, oraz wybitni przedstawiciele organizacji międzynarodowych.

Działalność komitetu w czasie najbliższym polegać będzie na opracowaniu kwestji, związanych ze sprawą odbudowy trzech krajów, zgodnie z obowiązaniami mocarstw, oraz normami prawa międzynarodowego i ideami sprawiedliwości.

W tym celu komitet zwoływać będzie zjazdy, urządzać mityngi i ankiety, odczyty, referaty w różnych krajach i wydawać w kilku językach pismo, w którym będą brali udział wybitni publicyści, znawcy polityki, dyplomacji i prawa międzynarodowego.

Za najdalszy, ale najzupełniej realny cel swój, uważa komitet przygotowanie gruntu dla zawarcia po wojnie, gdy kraje pomienione otrzymają możność rozpoczęcia działalności narodo-społecznej, stałego pomiędzy nimi przymierza. (WAT.)

Pamiętki bitew pod Grunwaldem i Tannenbergiem.

Biuro Wolffa donosi: Pod nazwą „Fundacja pomnika Tannenberskiego na Nidzborku“ utworzył się związek mający za zadanie roztoczenie opieki nad pamiętkami d w u c h wielkich bitew pod Tannenbergiem, میانowicie Zakonu Rycerskiego, z Polakami i Litwinami w 1410 r. i wojska niemieckiego pod wodzą feldmarszałka Hindenburga z Rosjanami w r. 1914. W tym celu utrzymane jeszcze w dobrym stanie i dumnie wznoszące się na wzgórzach, pośród wielkiego pola bitwy, Szczytno pod Nidzborkiem, ma być doprowadzony do pierwotnego stanu, a w jego wielkim refektarzu ma być urządzona wspaniała hala pamiętek. Do zarządu związku należą między innymi: naczelny prezydent Prus wschodnich, von Batocki-Bledau i ks. Dohna-Schlebitzen.

Belgijskie samochody.

Ataki rosyjskie popierane były przez belgijskie samochody opancerzone. Są to wozy ciężkie, uzbrojone w działa i kartaczoznice. Używać ich można, naturalnie, tylko tam, gdzie drogi biegną w kierunku pionowym do frontu. Samochody te stanowią, ze względu na swą szybkość i rozmiary niewielkie, cel trudny. Większych jednak wyników nie można przy ich pomocy osiągnąć.

Zywność dla Europy.

Biuro Reutersa donosi: Rząd australijski zakupił 15 parowców, z których każdy ma około 3000 ton, pod przewóz środków żywnościowych z Australji do Europy.

Bitwa 10 aeroplanów w powietrzu.

Doniesienie Biura Wolffa: 26 czerwca u zachodniego wejścia do zatoki Ryskiej jeden z naszych hydroplanów, walcząc z pięcioma samolotami rosyjskimi, zmusił jeden z nich do lądowania. Podczas następnego ataku na-

powietrznego, który w tej samej miejscowości rozegrał się pomiędzy pięcioma samolotami niemieckimi i taką liczbą rosyjskich, zmuszone do lądowania ciężko uszkodzone dwa samoloty nieprzyjacielskie. Jeden z samolotów naszych został ugodzony w propeller i opadł na morze, poczem został zatopiony. Załogę zabrały inne samoloty niemieckie i odstawiły ją do swej podstawy operacyjnej. Pomimo gwałtownego ostrzeliwania samolotów przez kontrtorpedowce, wszystkie one, oraz ich załogi powróciły szczęśliwie.

Telegram cesarza Mikołaja.

Poincaré otrzymał od cesarza rosyjskiego telegram treści następującej: „Ufając naszemu losowi i naszej niezachwianej woli, mamy mocną nadzieję, że złożone ofiary nie pozostaną bez skutku, i że nieustannie wysiłki Francji i Rosji, ściśle połączone z ich walecznymi sprzymierzeńcami, pozwolą odnieść tryumf nad wspólnym wrogiem. Jak cała Rosja śledząc i ja z zachwytem szczytne bohaterstwo obrońców Verdunu i zasługam gorące życzenia ostatecznego powodzenia orężowi francuskiemu“.

Zbiory z Królestwa Polskiego.

Szef sztabu generała gubernatora okupowanej części Królestwa Polskiego oświadczył w rozmowie ze sprawozdawcą „Az Estu“ między innymi: Żniwa w Królestwie Polskiem zapowiadają się dobrze. Naturalnie zależy tu wiele od dalszych warunków atmosferycznych, to jednak, co dzisiaj widzimy, przedstawia się dobrze. Rezultaty żniw jednak w Królestwie Polskiem, po obliczeniu kontyngentu potrzebnego dla całej ludności miejscowej, należą do całej monarchji prywatni zaś przedsiębiorcy nie otrzymają z tych żniw nic. Wszystko co tylko będzie można, wysłamy do siebie, do domu, naturalnie do pewnej granicy, by ludność miejscowa nie poniosła szkody. Naszą główną zasadą jest, że wszystko, co na tej ziemi tylko rośnie, należy do całej ludności monarchji. Zboże, ziemniaki, węgle, drzewo, pasza, wszystko to odejdzie pod adresem władz, których zadaniem jest ich rozdzielanie. Spekulować tu nie można.

Przeciw lichwie.

Jak dowiadujemy się ze strony miarodajnej, nastąpi w najbliższym czasie organizacja urzędu centralnego dla zwalczania lichwy przy przedmiotach codziennego użytku przez pruskiego ministra spraw wewnętrznych.

Ze Lwowa.

Wydawnictwo urzędowej „Gazety Lwowskiej“ przed zajęciem przez Rosjan Lwowa, tj. przed 3 im wrześniem 1914 r., było przeniesione do Białej. W bież. miesiącu redakcja „Gazety“ powróciła do Lwowa.

Z Warszawy.

Statystyka wyborcza.

„D. Warsz. Zeitung“ ocenia liczbę uprawnionych do głosowania tylko na 105.000, gdyż sądzi, że cyfra powinna być zbliżona do tej, która dotychczas należała do pierwszej Dumi w r. 1905. Zarówno przybytek ludności, jak przyłączenie przedmieść mogą wchodzić w rachubę, albowiem tymczasem ludność się zmniejszała przez wyjazd wszystkich prawosławnych, przez odpiływ urzędników, przez powołanie rezerwistów do armji, a nadto przeto, że znaczną część robotników pracuje na wschodzie Niemczech. Gdy wziąć tedy na wagę cyfrę 105.000 wyborców, to zgłoszenie się 82,826 należy uważać

Zaginiona dziewczynka.

Policejce Komisarjatu I zawiadomiono, że 12 letnia Marjanna Leszczyńska zamieszkała przy rodzicach na Ostatnim Groszu ul. Dzielna 3, wyszła z domu we środę 28 czerwca i dotychczas nie powróciła.

Ujęcie złodziei.

Funkcjonariusze Komisarjatu II policji częstochowskiej ujęli na Zawodziu Lucjana Jędrzejkiewicza, Kaczmarzyka i Sucheckiego, podejrzanych o uprowadzenie z soboty na niedzielę 2 ch krów z obory gospodarza Żelaznego. Osadzeni pod kluczem do winy się przyznali.

Znaczna kradzież kawy.

Nocy ubiegłej do składu towarów p. A. Loewenhoffa, mieszczącego się w domu przy ul. Stanisława zakradli się niewiadomi dotychczas sprawcy i po wyłamaniu okien i sztab ze lanych wynieśli 5 worków kawy wagi 300 kg. Poszkodowany ocenia swą stratę na 2 500 marek.

Kradzież kur.

Janowi Mastonowi zamieszkałemu na Stradomiu skradziono 6 kur starych i 14 młodych ogółem wartości rb. 40.

Samopomoc uczniowska w gimnazjum T. O. S.

Samopomoc uczniowska w gimnazjum dyr. W. Płodowskiego rozpoczęła swą działalność w październiku r. 1915. Celem jej jest z jednej strony wspieranie kolegów moralnie i w nauce, z drugiej niesienie pomocy materialnej kolegom niezamożnym.

Już w początkach listopada r. 1915 do lutego włącznie w godzinach popołudniowych zbierali się w gimnazjum uczniowie klas niższych i od godz. 4 do 6 po poł. odrabiali lekcje pod dozorem dyżurujących starszych kolegów, którzy pomagali im w nauce.

Tutaj zaznaczyć należy, że i niekiedy młodzi uczniowie sami między sobą zawiązali taką pomoc w nauce. Kilku uczniów kl. II zwróciło się z propozycją do swego wychowawcy, aby mogli przychodzić w godzinach pozaszkolnych do lokalu gimnazjum i pomagając sobie wzajemnie odrabiać lekcje.

I rzeczywiście osiągnęli oni duże rezultaty, gdyż uczniowie, którzy na początku roku szkolnego należeli do najniższych, przy końcu otrzymali dobre stopnie.

Już od założenia „Samopomocy” zarząd nosił się z zamiarem założenia biblioteki, lecz dało się to uskutecznić dopiero w połowie stycznia r. 1916.

Biblioteka posiada dziś przeszło 250 książek, przeważnie dzieł popularnych dla młodzieży, a ilość czytelników dosięgała w ostatnich czasach 190. Część książek została zebrana pośród kolegów, reszta zakupiona.

W ostatnich dniach października „Samopomoc” nabyła od Sekcji pomocy niezamożnym uczniom przy T. O. S. materiałów piśmiennych za rb. 86, które były spłacone ratami. W ten sposób została zapoczątkowana księgarnia, na którą kasa „Samopomocy” wyasygnowała w pierwszym półroczu rb. 68,82 a już w drugim półroczu sklep pokrywał koszt na zakup towaru z własnych pieniędzy. Obecnie znajduje się towaru za rb. 62 kop. 85 i pół. Niezamożnym kolegom wydawano kajety i ołówki bezpłatnie.

Od 1 stycznia r. 1916 rozpoczęte wydawać podczas wakacyj paury bezpłatnie śniadania składające się z

Częstochowskie Towarzystwo Poż.-Oszczęd.

raz jeszcze wzywa dłużników swoich do regulowania należności, których dochodzenie na drodze sądowej obarcza dłużnika znacznymi kosztami.

Od oszczędności płaci Towarz. 2% ze zwrotem sumy na ządanie; od lokat na terminy dłuższe warunki są dla wkładców korzystniejsze.

Częstochowa d. 1 lipca 1916 r.

Zarząd.

chleba i herbaty dla niezamożnych kolegów.

Wydawano dziennie przeciętnie 42—45 uczniom śniadania, a liczba ogólna wydanych porcji sięgała 5000.

Ażeby zasilić kasę „Samopomocy” zorganizowano dwa koncerty, które dały czystego zysku rb. 315,75, prócz tego wpłynęła ofiara rb. 100 od zarządu „Piekarńi Popularnej”, składki miesieczne pp. profesorów i uczniów wyniosły rb. 158,86, ofiary poszczególnych osób rb. 50, loterja rb. 50, kwesty przy końcu kwartałów rb. 85,85, koncerty rb. 36,45 (brutto) i zysk ze sklepu rb. 36,91 i pół.

W pożyczkach rochodów znajdujemy między innymi na śniadania rb. 196,65, na bibliotekę rb. 80—na śniadania dla niezamożnych uczniów na wycieczce rb. 80—na sklep ro. 104,52 i inne.

MULTATULI.**Bajka Japońska.**

Był raz człowiek, który wydobywał kamienie ze skały. Praca jego była bardzo ciężka i pracował dużo, lecz płaca była licha, nie był więc zadowolony.

Wzdychając, zawołał: „Ach, gdybym był bogaty i mógł spoczywać na „Baleh-baleh” z „klambu” *) z czerwonego jedwabiu.

I zjawił się anioł z nieba i rzekł: „Stanie się jak powiedziałeś”.

I był bogatym. I spoczywał na „Baleh-baleh”, a klambu była z czerwonego jedwabiu.

Lecz raz nadjechał król tej krainy wraz ze swą świtą, poprzedzającą pojazd. I za pojazdem jechali rycerze, a nad głową króla trzymano złoty „pajong” **). A ujrzawszy to, nasz bogacz zaszepił się, że nie trzymają złotego „pajongu” nad jego głową i nie był zadowolony.

Westchnął i zawołał: „Pragnąłbym być królem”!

I zjawił się anioł z nieba i rzekł: „Niech się stanie, jak pragnąłeś”.

I został królem. I przed pojazdem jego jechali rycerze i za pojazdem sunął ich orszak, nad głową jego trzymano złoty „pajong”.

Lecz słońce paliło złotymi promieniami i tak piekło ziemię, że trawa uschła. I król uskarżał się, że słońce pali go presto w oblicze i ma władzę nad nim. I nie był z tego zadowolony.

Wzdechnął i wołał: „Pragnąłbym być słońcem”!

I zjawił się anioł z nieba i rzekł: „Niech się stanie, jak pragnąłeś”.

I został słońcem. I stał swe promienie w górę, na prawo i na lewo i wszędzie.

I palił trawę na ziemi i obloza książką, którzy przebywali na tej ziemi.

Lecz między nim a ziemią ukaza-

*) Firanka.

**) Parasol, oznaka szczególnej do-
stojsności.

ła się chmura i promienie słońca eskoczyły od niej.

Więc rozgniewał się, że oparto się jego potęgę i skarżył się, że chmura była potężniejszą od niego. I nie był zadowolony.

Pragnął być chmurą, która była tak potężna.

I zjawił się anioł z nieba i rzekł: „Stanie się jak pragniesz”.

I został chmurą i stanął między słońcem a ziemią i zatrzymywał promienie tak, że trawa zazieleniła się nanow.

Chmura spadła wielkimi kroplami jako deszcz na ziemię. Rzeki wezbrały i fale uniosły ze sobą pasące się stada. Woda zniszczyła pola. Wreszcie spadła na skałę, która nie ustąpiła.

I polała się ulewnymi strugami, ale skała nie ustąpiła. Rozgniewała się więc chmura, że skała urąga potęgę jej strumieni. I nie była zadowolona i zawołała: „Skała daną jest moc nademną! Pragnęłabym zostać skałą”!

I zjawił się anioł z nieba i rzekł: „Stanie się jak pragnąłeś”.

I została skałą i nie poruszał się kiedy świeciło słońce, lub padał deszcz.

Aż nadszedł człowiek z motyką, ostrym dętym i ciężkim młotem; człowiek ten odciosywał kamienie ze skały.

I rzekła skała: „Cóż to znów jest że człowiek ten ma taką moc nademną, że wyrzywa kamienie z mego łona...”

I nie był zadowolony. I zawołał: „Jestem słabszy od niego... pragnąłbym zostać tym człowiekiem”.

I zjawił się anioł z nieba i rzekł: „Niech się stanie jak pragnąłeś”.

I został człowiekiem. I wyłupywał kamienie ze skały w ciężkim trudzie i pracował bardzo ciężko za małą opłatę i był zadowolony.

Repertuar.

Dziś w niedzielę:

Paryski — W starym piecu djabel pali — komedia w 1 akcie — Rapackiego (ojca) i obrazy kinematograficzne.

Odeon — Obrazy kinematograficzne.

Palais de Glace — Obrazy kinematograficzne.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi Nr 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie

od 8—1 i od 3—7 wieczorem.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od Soboty 1 Lipca 1916 roku i dni następných:

II-ga Serja

II-ga Serja

LEPAIN Król Apaszów Paryskich

Wspaniały dramat w 5-ciu wielkich częściach.

MAŁOWNICZA HISPANJA (natura w kol.) || **RÓŻE MAGICZNE** (fantazja)
TRZYMAJCIE GO! (komiczne)

Nowość!

Na scenie!

Nowość!

W starym piecu — Djabeł pali

Komedja w 1-ym akcie W. Rapackiego (ojca)

Teatr „ODEON”

Program od soboty 1 do czwartku 6 Lipca 1916 roku.

Śmiertelny gość

Znakomity dramat kryminalny w 3-ach częściach z przygód detektywa Garda.

Część 1-a: **Niebezpieczna para.** Część 2 ga **Godzina duchów.**

Część 3-ia: **Gość z pod N° 7 zmarł...**

Sensacja!

Śmiech bez przerwy!

Sensacja!

Słuczona laika albo **Żywy manekin**

Wyjątkowa, arcywesoła farsa w 3 aktach. W roli lalki słynna piękność **Manny Ziener.**

Kuna (z natury w kolorach) **Ligurja** (z natury)

Anons:
Wkrótce ukaże się
na ekranie

„Tajemnice Petersburga”

Znakomity dramat
w 5-ciu
częściach.

SZWAJCARSKA

MĄCZKA MLECZNA NESTLÉ'A

najlepszy i najtańszy obecnie pokarm dla dzieci,
rekonwalescentów i starców.

SPRZEDAŻ w aptekach i lepszych drogerjach.

Żądać w polskim opakowaniu,
gdź daje gwarancję świeżości i identyczności.

w Apollo „PALAIS de GLACE” ul. Panny Maryi 12.

Skorzystacie z okazji

Ostatnie 2 dni.

Ostatnie najbogatsze arcydzieło wszechświatowej firmy „Cines”

„SALAMBŌ”

Wielki dramat dziejowy w 6 cz. z prologiem. Inscenizował głośny pisarz **Gabriel D'Annunzio.** Obraz ten, w którym bierze udział **10,000** osób i wystawa którego kosztowała **4,000,000** marek cieszył się w Warszawie w Palais de Glace olbrzymim powodzeniem

W ciągu 10-ciu dni zwiedziło go przeszło **50,000** osób.

Obraz, ten przewyższa „**Quo vadis**” i inne tym podobne obrazy. — Początek I-go seansu o godz. 7 ostatnieg o godz. 9-ej i pół. — W sobotę, niedzielę i dni świąteczne o godz. 4-ej.

Orkiestra koncertowa powiększona pod dyr. p. Zaleberga i muzyka stosuje się do programu. — Szczegóły w programach.
Ceny miejsc podwyższone od 35 kop. do 60 kop.

Anons! **Niespodzianka dla Częstochowy!** Znany humorysta warszawski z teatru „Miraże” **p. Gierasinski** przyjeżdża na 3 gościnne występy do teatru „Apollo” wtorek środa i czwartek Bilety nabywać można w Cukierni Jackowskiego i w kasie teatralnej.

W dnin 15 Lipca p. b.

rozpoczynam jednonieścienny kurs śpiewu i metodyki dla nauczycieli ludowych, według programu zagranicznych seminarjów nauczycielskich. Zapisy przyjmuje się każdego dnia od godziny 11-12 przed południem w Instytucie Muzycznym ul. Panny Maryi N° 39, I piętro

F. Witeszczał.

Z dniem 10 Lipca

grono nauczycieli szkół srednich rozpoczyna

Lekcje zbiorowe

przygotowuywujące z głównych przedmiotów i języków do egzaminów wstępnych i poprawek do klas wyższych wszystkich szkół srednich. Zapisy na poszczegolne przedmioty przyjmuje się Szkoła 3 11 p. od 2 do 4-ej po południu.

NAUCZYCIEL GIMNAZJUM

przygotowuje do egzaminów i na świadectwa w zakresie kursu gimnazjalnego. Specjalność matematyka i języki. Szkoła, 5a, m. 7. 0136

Flower zwolnem kolew sprzedam Teatru na Nr. 31. Wiadomość u stróża. 465

4 pokoje (frontowe) z kniąg z wszelkimi wygodami z elektrycznym oświetleniem świeżo odnowlone zaraz do wynajęcia ul. Piękna Cerkiewna nr. 5 467

4 pokoje z wszelkimi wygodami w ulicy Panny Maryi do wynajęcia saraz. Wiadomość w Administracji Gośna.

Redaktor i wydawca **F. D. Wilkoszewski**

Kierownik Literacki **F. J. Galiński.**

Oddito we własnych zakładach drukarskich „Gośna” Częstochowskiego”.